PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 31 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 7 lutego 1930 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 3.II. w depeszy z Warszawy zamieszczają (bez komentarzy) przemówienie min. Zaleskiego, wygłoszone na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Sejmu.

Prawda 3.II. oświadcza w art. wst., iż min Zaleski przemawiał w komisji spraw zagranicznych Sejmu o obecnym układzie stosunków polsko - sowieckich. Minister powiedział, iż pomijając pewne zaognienia z racji zapowiedzianych procesów kijowskich, stosunki polsko - sowieckie układają się naogół normalnie. Rząd polski jest widocznie niezadowolony z tego, iż w Kijowie odbyć się ma proces, podczas którego na ławie oskarżonych zasiądą szpiedzy polscy i ukraińscy ich pomocnicy. Pozatem rząd polski skarży się na trudną sytuację, w jakiej znajdować się mają polskie przedsiębiorstwa koncesyjne w ZSRR, oraz na politykę tranzytową ZSRR. Stosunki polsko - sowieckie nie ograniczają się jednak do tych okoliczności. Min. Zaleski zapomniał o popieranej przez władze polskie oburzającej kampanji przeciwko rządowi sowieckiemu, jaka do dziś dnia prowadzona jest przez prasę polską. Min. Zaleski zapomniał również o napadzie ukraińskich studentów faszystowskich na gmach konsulatu sowieckiego we Lwowie, ministrowi nie znane są widocznie okoliczności zwołania w Warszawie zjazdu delegatów ukraińskich organizacyj białogwardyjskich. Zjazd ten przygotowany był przez koła zbliżone do rządu polskiego. Pomijając te okoliczności i nie poruszając kwestji zbrojeń Polski, min. Zaleski ocenił układ stosunków polsko - sowieckich jako normalny. Minister ponownie skarżył się na niewykonanie postanowień traktatu ryskiego przez ZSRR. Jest to temat, którego minister polski nie powinien był poruszać, gdyż traktat ryski zawiera art. 5 oraz inny artykuł, który gwarantuje prawa językowe, wyznaniowe i kulturalne mniejszości rosyjskiej., ukraińskiej i białoruskiej w Polsce. Po zamordowaniu Wojkowa, po zamachu na Lizarewa, po zjazdach ukraińskich i gruzińskich w Polsce po „dzikim prześladowaniu ukraińskiej i białoruskiej ludności okupowanych przez Polskę ziem" min. Zaleski nie ma—zdaniem pisma — prawa zarzucać ZSRR niewykonanie postanowień traktatu ryskiego.

Izwiestja 3.II. donoszą, iż radca poselstwa Z. S. R. R. w Warszawie Kociubiński podpisał w imieniu rządu sowieckiego konwencję w sprawie międzynarodowej prywatnej komnikacji lotniczej, opartą na postanowieniach warszawskiej konferencji międzynarodowej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 4.II. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż na terenie województw Nowogródzkiego, Wileńskiego, Białostockiego i Poleskiego odbywają się masowe aresztowania, spowodowane przez rozwój akcji komunistycznej i przez wytężoną działalność organizacyjnych komitetów międzynarodowego kongresu chłopskiego.

POLSKA A NIEMCY.

Izwiestja 3.II. w depeszy z Berlina (Kajta) zapowiadają ratyfikację umowy likwidacyjnej między Polską a Niemcami, oświadczając, iż dążenie niemieckich kół demokratycznych i socjal-demokratycznych do tej ratyfikacji spowodowane jest przez obawę, iż w razie nieratyfikowania jej parlament francuski może odmówić ratyfikowania planu Younga.

FRANCJA A Z. S. R. R. SPRAWA ZAGINIĘCIA GEN. KUTIEPOWA.

Izwiestja 4.II. donoszą w depeszy z Paryża, iż policja francuska bierze czynny udział w kampanji przeciwko Z. S. R. R. Funkcjonarjusze policji zatrzymują i legitymują wszystkie osoby, które wchodzą lub wychodzą z mgachu ambasady. Między innemi zatrzymano w ten sposób sekretarza ambasady Mieszczerakowa. Sekretarz sowieckiego związku repatrjantów Bloch wydalony został z granic Francji. Przed gmachem ambasady odbyła się wroga demonstracja, której uczestnicy pozostają na wolności.

Prawda 4.II. podaje z Berlina, iż niemiecka prasa demokratyczna nie wierzy doniesieniom o uprowadzeniu gen. Kutiepowa i powtarza wersję o trudnej sytuacji finansowej, która miała spowodować jego ucieczkę.

Prawda 4.II. w depeszy z Amsterdamu donosi, z powołaniem się na prawicową emigrację rosyjską, iż w kołach tej emigracji panuje przekonanie, że Kutiepow zbiegł do Ameryki Południowej po zdefraudowaniu własności rosyjskich związków wojskowych na emigracji.

Prawda 4.II. oświadcza w art. wst., iż rzeczywiste okoliczności zaginięcia gen. Kutiepowa nie odpowiadają bynajmniej wersjom prasy francuskiej i białogwardyjskiej. Po zaopotrzeniu się w większą kwotę pieniędzy, będących własnością organizacji białogwardyjskiej, Kutiepow wyjechał do Ameryki Południowej. Trzeba być idjotą, lub współpracownikiem prasy brukowej, aby uwierzyć bajkom o porwaniu Kutiepowa przez czekistów. Kutiepow nie jest ofiarą czekistów, lecz ofiarą tarć wewnętrznych wśród emigracji rosyjskiej. Emigracja ta nie zawsze podzielić może subsydja, z których się utrzymuje, i Kutiepow uważał za konieczne zbiec z Francji po zapewnieniu sobie dobrobytu. Oczywiście ucieczka ta wytrąciła emigrację z równowagi i emigracja ta spreparowała bajkę o porwaniu Kutiepowa przez bolszewików. Bajka ta nie zasługiwałaby na żadną uwagę, gdyby nie bezczelne stanowisko przeciwsowieckie reakcyjnej prasy francuskiej i władz Francji. Prasa francuska i białogwardyjska domaga się przeprowadzenia rewizji gmachu sowieckiej ambasady. Zmusiło to abmasadora Dowgalewskiego do uprzedzenia francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, iż odpowiedzialność za wszelkie pogwałcenie prawa eksterytorjalności sowieckiej ambasady spadnie na rząd Francji, gdyby nawet pogwałcenie to dokonane zostało przez białogwardzistów.

Izwiestja 3.II. donoszą, iż Dowgalewski odwiedził generalnego sekretarza francuskiego M. S. Z. p. Berthellot'a i w rozmowie z nim wskazał, iż prasa francuska i białogwardyjska prowadzi niedopuszczalną kampanję przeciwko Z. S. R. R. Stanowisko władz francuskich oceniane jest przez emigrację, jako zachęta przeciwko sowieckiej ambasadzie. Ambasada otrzymuje liczne listy z pogróżkami. Dowgalewski zażądał obronienia ambasady przed atakami prasy oraz przed ewentualnym napadem, oświadczając, iż odpowiedzialność za ewentualne komplikacje spadnie na rząd Francji.

Izwiestja 3.II. donoszą z Paryża, iż Dowgalewski zawiadomił francuskie M. S. Z. o przygotowaniach, czynionych przez „kutiepowców" do napadu na sowiecką ambasadę.

Izwiestja 3.II. w art. wst. oświadczają, iż wypadki w Paryżu wykraczają poza granicę zwykłej przeciwsowieckiej kampanji. Sprawa Biesiedowskiego, uniewinnienie Litwinowa i zaginięcie Kutiepowa zostały wykorzystane przez prasę francuską i białogwardyjską dla poczynienia przygotowań do bezpośredniego ataku przeciwko Z. S. R. R. Zaginięcie Kutiepowa umożliwiło stworzenie kłamliwej wersji o rzekomem porwaniu generała przez sowieckich agentów i wyższy urzędnik policji francuskiej oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, iż potwierdzenie pogłoski o porwaniu Kutiepowa przez czekistów spowodować może czynne wystąpienie politycznych przyjaciół Kutiepowa przeciwko sowieckiej ambasadzie. Kampanja ta nie doznała najmniejszego potępienia ze strony władz Francji. Opinja sowiecka nie może pozostać obojętna wobec tego „tańca warjatów", który pociągnąć może największe komplikacje. Rząd Francji powinien być ostrzeżony o tem, iż normalne stosunki dyplomatyczne nie dadzą się pogodzić z tem, co się obecnie dzieje we Francji. Opinja sowiecka domaga się od rządu Francji odpowiedzi na pytanie, jak dalece sięgają wpływy emigracji rosyjskiej we Francji i czy rząd Francji pragnie utrzymania normalnych stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R.

Prasa emigracyjna z pierwszych dni lutego podaje, iż Berthellot oświadczył Dowgalewskiemu, iż we Francji istnieje wolność prasy i że ograniczenie tej wolności należy do kompetencji władz sądowych.

Prasa emigracyjna z pierwszych dni lutego, bez różnicy kierunku daje wyraz przekonaniu, iż gen. Kutiepow został porwany przez agentów zagranicznego G. P. U. Pisma, które zbliżone były do gen. Kutiepowa, akcentują konieczność zerwania stosunków między Francją a Z. S. R. R. oraz domagają się przeprowadzenia rewizji w gmachu ambasady.

Wozroždenje 5.II. donosi z Warszawy, iż wiadomość o zaginięciu gen. Kutiepowa wywarła wielkie wrażenie w Warszawie. Wiadomość ta dowiodła, jak wielka była popularność gen. Kutiepowa wśród ludności rosyjskiej w Polsce. Instytucje rosyjskie w Warszawie otrzymują liczne zapytania w sprawie losu gen. Kutiepowa. Wzburzenie w kolonji rosyjskiej jest bardzo wielkie. Wszystwie tarcia i różnice zdań straciły wszelką wartość w porównaniu z zainteresowaniem się losem Kutiepowa.

RUMUNJA A Z. S. R. R.

Prasa sowiecka z pierwszych dni lutego podkreśla rozwój nastrojów rewolucyjnych w Rumunji, wylicza wypadki demonstracyj ulicznych, zarzuca rządowi rumuńskiemu dążenie do wprowadzenia dyktatury i do wywoływania zatargu zbrojnego z Z. S. R. R.

Izwiestja 4.II. donoszą, iż w Leningradzie odbył się wiec z powodu „dwunastej rocznicy okupacji Besarabji". Na wiecu tym zapadła uchwała, zawierająca wyrazy uznania dla rządu sowieckiego za jego stanowisko w sprawie Besarabji. Uchwała ta stwierdza, iż Z. S. R. R. nie uznaje praw Rumunji do Besarabji, dąży do jej sowietyzacji i do proklamowania sowieckiego ustroju na całem pozostałem terytorjum Rumunji.

Prawda 30.I. omawia demonstracje bezrobotnych w Rumunji i twierdzi, iż rozwój nastrojów rewolucyjnych powoduje aktywizację przeciwsowieckiej polityki Rumunji. Dowódca armji rumuńskiej w Besarabji, gen. Dragu domaga się spotęgowania zbrojeń rumuńskich w celu odparcia ewentualnego napadu ze strony Z. S. R. R. Oświadczenie to dowodzi zdaniem pisma, iż Rumunja czyni przygotowania do wojny przeciwko państwu sowieckiemu, jak zresztą czyniła je w ciągu 10 lat. Pismo ostrzega Rumunję przed prowokowaniem Z. S. R. R., podkreślając, iż Rumuni liczyć się powinni z nastrojem ludności Besarabji, która bezwzględnie wrogo usposobiona jest w stosunku do Rumunji.

Drukarnia KADRA, Długa 50.

Drukowano na prawach rękopisu.

ła najmniejszego poparcia ze strony władz Francji. Opinja szwedzka nie może pojąć obojętności wobec tego „tłumu watażków", który podżegnąć może do niebezpiecznych komplikacyj. Rząd Francji powinien być ostrożny o tem, iż szczupłość stosunków dyplomatycznych nie da się pogodzić z tem, co się obecnie dzieje we Francji. Opinja szwedzka domaga się od rządu Francji odpowiedzi na pytanie, jak daleko sięgają wpływy emigracji rosyjskiej we Francji i czy rząd Francji [illegible] [illegible] dyplomatycznych z Z. S. S. R.

Prasa emigracyjna z pierwszych dni lutego podała, iż Berthelot oświadczył Dowgalewskiemu, iż we Francji istnieje wolność prasy i że ograniczenie tej wolności należy do kompetencji władz sądowych.

Prasa Moskiewska z pierwszych dni lutego, [illegible] dała wyraz przekonaniu, iż gen. Kutiepow został porwany przez agentów zagranicznego G.P.U. [illegible] do gen. Kutiepowa, [illegible] Z. S. S. R. [illegible]

„*Izwiestja*" [illegible] donosi z Warszawy, iż wiadomość o zniknięciu gen. Kutiepowa wywarła wielkie wrażenie w Warszawie. Wiadomość tę [illegible] gen. Kutiepowa wśród [illegible] w Polsce. Instytucje rosyjskie w Warszawie [illegible] Wrażenie w kołach rosyjskich [illegible] gen. Kutiepowa.

RUMUNJA A Z. S. R. R.

Prasa sowiecka z pierwszych dni lutego podkreśla [illegible] rewolucyjnych w Rumunji, [illegible] do [illegible] i do [illegible] Z. S. R. R.

„*Izwiestja*" Nr. 37 donoszą, iż w Leningradzie odbył się wiec z powodu [illegible] rocznicy okupacji Besarabji. Na wiecu tym zapadła uchwała, zawierająca [illegible] władza sowiecka za [illegible] Besarabji. Uchwała ta stwierdza, iż Z. S. R. R. nie uznaje praw Rumunji do Besarabji, dąży do [illegible] i do [illegible] Rumunji.

„*Prawda*" 34 z. opisuje demonstracje bezrobotnych w Rumunji [illegible] rewolucyjnych [illegible] przeciwsowieckiej polityki Rumunji. Dywizja armji rumuńskiej w Besarabji [illegible] ze strony Z. S. R. R. [illegible] dowodzi [illegible] Rumunja [illegible] do wojny przeciwko [illegible] w ciągu [illegible] Rumunję przed [illegible] Z. S. R. R. [illegible] iż Rumuni [illegible] się powinni [illegible] Republiki, która bezwzględnie [illegible] jest w stosunku do Rumunji.

Francja AH. w depeszy z Amsterdamu donosi z powołaniem się na prawicową emigrację rosyjską, iż w kołach tej emigracji panuje przekonanie, że Kutiepow zbiegł do Ameryki Południowej po zdefraudowaniu większej sumy [illegible] na [illegible] emigracji.

Prawda 44 [illegible] że [illegible] gen. Kutiepowa nie [illegible] prasy francuskiej i białogwardyjskiej. Po [illegible] w [illegible] pieniądzy [illegible] organizacji białogwardyjskiej, Kutiepow wyjechał do Ameryki Południowej. [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Drukarnia NADRA, Długa 50.